

Rafał Ożarowski

ISLAM – HISTORIA, WIEDZA, SKOJARZENIA

ISLAM, OBOK CHRZEŚCIJAŃSTWA i judaizmu, jest jedną z trzech religii abrahamicznych, która współcześnie bardzo dynamicznie zwiększa szeregi swoich wyznawców. Szacuje się, że obecna liczba muzułmanów na świecie wynosi około 1,2 mld. Świat islamu tradycyjnie rozciąga się na Bliskim Wschodzie, Azji Środkowej i Azji Południowo-Wschodniej, gdzie odsetek wyznawców islamu w znajdujących się tam państwach wynosi nierzadko ponad 90% (m.in. Afganistan, Arabia Saudyjska, Iran, Jordania, Libia, Pakistan, Turcja). Obecnie największym państwem muzułmańskim jest Indonezja, która liczy 240 mln i z tego około 87% stanowią wyznawcy islamu. Warto przy tym pamiętać, że w Indiach zamieszkuje 14% mniejszość muzułmańska, co przy 1,166 mld ludności w tym kraju wynosi około 150 mln osób. Oznacza to, że liczba muzułmanów w Indiach znacznie przewyższa pod tym względem największy kraj arabski (Egipt – około 83 mln).

Ponadto muzułmanie stanowią bardzo duży procent społeczeństwa w państwach afrykańskich, na Bałkanach i wielu innych państwach świata. W Afryce (poza państwami należącymi do Ligi Państw Arabskich – *Dżami'at ad-Duwal al-Arabijja*), muzułmanie zamieszkują regiony, które przylegają terytorialnie do świata arabskiego i stanowią klasyczny przykład współczesnej ekspansji islamu, bądź są to historyczne obszary kolonizacji arabskiej np. wybrzeże Afryki Wschod-

* Artykuł został napisany w ramach grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o nr 4019/B/T00/2009/36. Autor pragnie w tym miejscu podziękować prof. Markowi M. Dziekanowi z Katedry Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej Uniwersytetu Łódzkiego za cenne wskazówki przy opracowywaniu tekstu, szczególnie części poświęconej historii i badaniom polskiej orientalistyki. Specjalnie podziękowania należą się dr Katarzynie Górak-Sosnowskiej z Katedry Socjologii Szkoły Głównej Handlowej za wszelką pomoc metodologiczną z zakresu badań społecznych.

niej. Odsetek muzułmanów w następujących krajach wynosi: Mozambik – 18%, Tanzania 35%, Nigeria – 50%, Niger – 80%, Mali – 90%, Senegal – 94%. W Europie na Bałkanach w niektórych krajach procent muzułmanów jest dość wysoki, co jest ściśle związane z kilkusetletnią obecnością na tych ziemiach Imperium Osmańskiego i islamizacją tych obszarów. W Albanii liczba muzułmanów wynosi 70%. W innych, wybranych państwach tego regionu: Bośnia i Hercegowina – 48%, Czarnogóra 18%, Bułgaria – 12%¹. W wyniku zjawisk migracyjnych i towarzyszących temu procesów globalizacji wyznawcy islamu stanowią duże grupy społeczne w wielu państwach świata, które w aspekcie historycznym nie były bezpośrednio narażone na podbój państw muzułmańskich. We Francji liczbę muzułmanów szacuje się na 7,1% całej populacji, co odpowiada ok. 4 mln obywateli; w Niemczech 3,8% – 3,2 mln; Wielkiej Brytanii 2,7% – 1,5 mln; w Holandii 5,8% – ok. 945 tys.²

HISTORIA ISLAMU – ZARYS OGÓLNY

Początek islamu datuje się na 622 rok, kiedy prorok Mahomet (Muhammad Ibn ‘Abd Allah) z plemienia Kurajszytów, któremu archanioł Gabriel objawił Koran, opuścił wraz ze swoimi zwolennikami Mekkę udając się do Medyny (*hidżra*). Mahomet szybko zyskiwał kolejnych zwolenników, a nowa religia islam (z języka arabskiego – poddanie się woli Boga) zaczęła zdobywać coraz większe uznanie i poszerzać grono wyznawców. Po śmierci Mahometa zakończył się pierwszy etap formowania się gminy muzułmańskiej i pojawiło się państwo islamu, jako kalifat w rozumieniu dziedzictwa po proroku³. Następcą Mahometa został jego teść Abu Bakr. W tym czasie nowe państwo muzułmańskie obejmowało niemalże już cały Półwysep Arabski. Ekspansja islamu, prowadzona przez Arabów postępowała bardzo szybko i jeszcze w VII wieku kalifat rozszerzył się na obszar Lewantu, część wschodnią Afryki Północnej i terytorium współczesnego Iranu. Kiedy władze przejęła dynastia Umajjadów, panująca od 661 do 750 roku, państwo muzułmańskie rozciągało się już na obszarze od zachodniego wybrzeża Afryki i części Półwyspu

¹ Zob. <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook>, odczyt z dn. 10.12.2009.

² *Islam w Europie. Podstawowe dane o islamie w krajach Unii Europejskiej*, <http://www.islamweuropie.info/5722/index.html>, odczyt z dn. 15.12.2009.

³ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. I, Warszawa 1997, s. 34.

Iberyjskiego poprzez cały Bliski Wschód aż do obszarów Azji Środkowej i subkontynentu indyjskiego.

Początek panowania dynastii Umajjadów to również okres pojawienia się podziału na sunnitów i szyitów. Pierwszy kalif z tej dynastii Mu'awija I Ibn Abu Sufjan rywalizował z zięciem Mahometa Alim Ibn Abi Talibem (ostatni z kalifów prawowiernych) o przywództwo nad ummą muzułmańską. Zwolennicy Alego nazywani byli szyitami (od arabskiego – Shi'at Ali – stronnictwo Alego). W momencie, kiedy Ali został zamordowany przez charydżyte⁴ w meczecie w Kufie, Muawija I utrwalił swoje panowanie w Damaszku. Szyici, którzy są drugą po sunnitach pod względem wielkości grupa wyznawców w łonie islamu czczą Alego na równi z Mahometem. Syn Alego Husajn Ibn Ali, który zginął męczeńską śmiercią w bitwie pod Karbalą jest uznawany za męczennika i oplakiwany podczas szyickiego święta Aszura.

Umajjadzi zostali obaleni przez Abbasydów, którzy stolicę przenieśli do Bagdadu. Dynastia ta panowała nad centrum świata islamu od 750 do 1258 roku. Pierwszy okres panowania Abbasydów charakteryzował się dynamicznym rozwojem kultury i rozkwitem państwa arabskiego, jednak w drugiej połowie IX wieku państwo Abbasydów zaczęło podupadać i w końcu w wyniku najazdu mongolskiego i podbicia Bagdadu przez wojska Hulagu w 1258 roku przestało istnieć. Kalifat został rozproszony na mniejsze państewka⁵. W końcu świat islamu na Bliskim Wschodzie przeszedł pod panowanie Turków, najpierw Seldżuckich (Seldżukidów) a potem Osmanów, którzy utworzyli istniejące do 1924 roku Imperium Osmańskie. Państwo to przez setki lat było jednym z najważniejszych aktorów na świecie. Rozciągało się na trzech kontynentach: europejskim, azjatyckim i afrykańskim, a jego świetność przypadała na XVI wiek i pierwszą połowę XVII wieku, m.in. w okresie panowania Sulejmana Wspaniałego (1520–1566).

Islam jako religia monoteistyczna zakłada wiarę w jedyne Boga – Allaha, którego prorokiem jest Mahomet. Źródłem religii jest księga objawiona – Koran i sunna (hidisy) czyli zbiór opowieści, tradycji z życia proroka Mahometa. Regulują one życie społeczno-polityczne muzułmanów. Każdy muzułmanin musi przestrzegać 5 podstawowych obowiązków (filarów) wiary, do których należą: wyznanie wiary (szachada), modlitwa (salat), post (saum), jałmużna (zakat) i pielgrzymka

⁴ Charydżyci – jedno z pierwszych radykalnych ugrupowań polityczno-religijnych w islamie. Jako grupa wyodrębnili się w trakcie bitwy pod Siffinem w 657 roku. Zob. M.M. Dziekan, *Arabowie. Słownik encyklopedyczny*, Warszawa 2001, s. 125.

⁵ Szerzej o kalifacie Umajjadów i Abbasydów zob. A. Hourani, *Historia Arabów*, Gdańsk 2002, s. 45–66.

(hadżdż). Szachada jest świadectwem wiary i wypowiada się ją w momencie np. konwersji na islam. Modlitwa w islamie powinna być odprawiana 5 razy dziennie przy zachowaniu odpowiednich rytuałów. Największe znaczenie mają modlitwy w piątek, który jest dniem świętym wyznawców islamu. Muzułmanie są zobowiązani do postu. Szczególnie znaczenie ma tutaj miesiąc ramadan, w którym każdy muzułmanin w ciągu dnia powinien powstrzymać się od jedzenia i picia. Jałmużna jest na stałe wpisana w tradycję muzułmanów. Jej zasady są regulowane przez Koran i sunnę. W krajach muzułmańskich jałmużna jako podatek od dochodów jest obowiązkowa. Każdy muzułmanin, chociaż raz w życiu powinien odbyć pielgrzymkę do Mekki. Z obowiązku tego są zwolnione jedynie osoby, które z przyczyn fizycznej niezdolności lub kwestii finansowych nie są w stanie udać się do Mekki⁶. Pielgrzymowanie do Mekki do świątyni al-Kaba znane było już z okresu przedislamskiego, rytuał ten jednak, po uprzednim zniszczeniu bożków w tym miejscu, został zaadoptowany przez Mahometa i jego zwolenników i na trwałe pozostał jednym z najważniejszych arkanów islamu

W niektórych odłamach islamu uznaje się szósty filar wiary, jakim jest dżihad. Należy przy tym pamiętać, że dżihad w islamie dokładnie oznacza „czynienie wysiłku na drodze boskiej” i aspekt zbrojny ma tu znaczenie drugorzędne. Najważniejszy dżihad to walka z namiętnościami i z pokusą prowadzony sercem, kolejne prowadzone językiem i rękami odnoszą się do naprawy szkód wyrządzonych ludziom bądź gminie, natomiast czwarty w kolejności to dżihad zbrojny, prowadzony mieczem, zwany także małym dżihadem i może być ogłoszony w przypadku agresji na muzułmanów⁷. Jeśli nie ma powodów ku walce zbrojnej muzułmanie nie powinni rozpoczynać dżihadu. Dowodem na to była pokojowa koegzystencja żydów i chrześcijan w Imperium Osmańskim. Wyznawcy chrześcijaństwa i judaizmu nazywani byli ludźmi księgi (*ahl-al-kitab*) i oprócz tego, że musieli płacić dodatkowy podatek (*dżizja*) respektowano ich własną religię.

HISTORIA ISLAMU W POLSCE

Za pierwszych muzułmanów, którzy dotarli do ziem państwa polskiego uznaje się arabskich kupców i podróżników. Jednym z nich był pracujący w służbie dyplomatycznej kalifa z Hiszpanii żydowski kupiec znany jako Ibrahim Ibn Jakub

⁶ O filarach islamu zob. szerzej: J. Danecki, op.cit., s. 129–154.

⁷ Ibidem, P. Crépon, *Religie a wojna*, Gdańsk 1994, s. 117–130.

z Tortozy, który swoje podróże po krajach słowiańskich odbył w latach 960–966, spisując swoje spostrzeżenia i obserwacje. Z jego relacji można poznać jeden z najstarszych opisów Polski nazywanej jako kraj Mieszka (*bilad Miszaka*)⁸.

Później przez wiele stuleci muzułmanie do Polski nie docierali i trudno wskazać jakąkolwiek obecność islamu na ziemiach polskich. Sytuacja taka trwała aż do końca XIV wieku, kiedy to na terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów przybyli tatarscy emigranci ze Złotej Ordy, która w tamtym czasie była już państwem muzułmańskim. Część z osadników tatarskich była jeńcami wojennymi wziętymi do niewoli w wyniku wojen tatarsko-litewskich. Osadnictwo tatarskie rozwinęło się najbardziej na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego, bowiem już za czasów panowania księcia Witolda Tatarzy otrzymywali ziemię i liczne przywileje, w tym wolność wyznania. Mogli także bez przeszkód wchodzić w związki małżeńskie z miejscowymi kobietami. Jednak dzieci poczęte z tych związków były wychowywane w wierze muzułmańskiej. Najstarsze osiedla tatarskie znajdowały się w pobliżu miast, takich jak: Wilno, Grodno, Nowogródek. Najstarsze osady to Kolonary, Mereszłany, Prudzany i Waka. Poza Księstwem Litewskim osadnictwo rozwijało się na ziemiach polskich głównie na Wołyniu i Podolu. W wyniku kolejnych fal emigracji w XV i XVI wieku społeczność tatarska zwiększyła swoją liczebność i ugruntowała swoją pozycję jako grupa etniczno-religijna na ziemiach Korony Polskiej i Litwy. W XVII wieku ich liczba wynosiła około 15 tys.⁹

W 1679 roku król Jan III Sobieski nadał ziemię rodzinom tatarskim na Podlasiu pod Sokółką i Krynkami. Obszary te do dnia dzisiejszego są zamieszkiwane przez społeczność tatarską¹⁰. W okresie schyłku I Rzeczypospolitej Tatarzy bardzo silnie identyfikowali się z losami Polski, uczestniczyli w konfederacji barskiej (1768), insurekcji kościuszkowskiej (1795), walczyli w kampanii u boku Napoleona, mieli swój udział w powstaniu listopadowym i styczniowym. Podczas I wojny światowej, podobnie jak Polacy, zmuszeni byli walczyć w obcych armiach, jednakże część z nich podjęła walkę w konspiracji u boku Józefa Piłsudskiego, m.in. Aleksander Sulkiewicz¹¹. Po I wojnie światowej Tatarzy wnieśli własny wkład w odbudowę państwa polskiego. Często jako osoby wykształcone piastowali ważne funkcje w służbie publicznej odrodzonego państwa polskiego. W okresie międzywojennym Tatarzy zaczęli tworzyć własne organizacje i instytucje kulturalne i religijne. W 1925

⁸ M.M. Dziekan, *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Warszawa 2007, s. 32.

⁹ P. Borawski, *Tatarzy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1986, s. 5–6; *Historia islamu w Polsce*, Muzułmański Związek Religijny w RP, <http://www.mzr.pl/pl/info.php?id=5>, odczyt z dn. 10.12.2009.

¹⁰ *Tatarzy na Podlasiu*, <http://www.szaktatarski.pl/tatarzy-na-podlasiu>, odczyt z dn. 10.12.2009.

¹¹ A. Konopacki, *Muzułmanie na ziemiach Rzeczypospolitej*, Białystok 2006, s. 29.

roku z inspiracji polskich Tatarów powołano do życia Muzułmański Związek Religijny (MZR), który miał zrzeszać wszystkich wyznawców islamu w Polsce. Na muftiego polskich muzułmanów wybrano wówczas Jakuba Szynekiewicza. Przez kilka lat MZR działał bez podstawy prawnej i w 1936 roku parlament Rzeczypospolitej przyjął ustawę uprawomocniającą istnienie i funkcjonowanie MZR¹². W tamtych latach bardzo zasłużoną postacią, która wniosła duży wkład w krzewieniu kultury polskich Tatarów był Leon Kryczyński. Z jego inicjatywy powstało w 1929 roku w Wilnie Muzeum i Archiwum Narodowe Tatarskie, a od 1932 roku był on redaktorem „Rocznika Tatarskiego” (do wybuchu II wojny światowej ukazały się trzy numery)¹³.

Po II wojnie światowej w wyniku zmiany granic ogromna część społeczności polskich Tatarów stanęła przed dylematem pozostania w swoich rodzinnych stronach na Kresach już w granicach ZSRR lub przeniesienia się na obszar powojennej Polski przede wszystkim na ziemie odzyskane, aby tam na nowo rozpocząć swoje życie. W wyniku tych migracji Tatarzy jako grupa etniczno-religijna pojawili się m.in. w Gdańsku, Gorzowie Wielkopolskim, Szczecinie i Wrocławiu. Ci, którzy podjęli się trudu opuszczenia swoich rodzinnych stron, zamieszkujących od wielu pokoleń podkreślili w ten sposób swoje przywiązanie do polskości. W okresie istnienia PRL-u społeczność muzułmańska w Polsce zaczęła zmieniać swoje oblicze. Do Tatarów obecnych tutaj od setek lat zaczęli dołączać studenci z wielu krajów arabskich, szczególnie tych, które wdrażały u siebie różne formy socjalizmu (m.in. Algieria, Egipt, Irak). Część z nich pozostawała w naszym kraju zakładając rodziny i osiedlając się na stałe. Z okresu końca lat 80. wywodzi się także idea powołania do życia Stowarzyszenia Studentów Muzułmańskich w Polsce (SSM), które *de facto* zostało zarejestrowane w 1991 roku z siedzibą w Białymstoku. SSM przez ostatnie lata rozwinęło swoją działalność. Od 1992 roku w ramach Stowarzyszenia ukazuje się czasopismo „Al Hikma” i organizowane są corocznie zjazdy młodzieży muzułmańskiej. SSM ma swoją witrynę internetową: www.islam.org.pl. Można tutaj wymienić inne stowarzyszenia i organizacje muzułmańskie, które powstały po 1989 roku, m.in. Związek Muzułmanów Polskich¹⁴; powstałe w 1996

¹² Ibidem, s. 31–35; *Historia Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, <http://www.mzr.pl/pl/info.php?id=8>, odczyt z dn. 11.12.2009.

¹³ Zob. szerzej: J. Tyszkiewicz, *Z historii Tatarów polskich 1794–1944*, Pułtusk 2002, s. 129–152; A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy 1918–1939. Życie społeczno-kulturalne i religijne*, Warszawa 1990, s. 34–57.

¹⁴ Oficjalna strona internetowa: <http://www.ipdirect.home.pl/kmp/zmp.htm>, odczyt z dn. 11.12.2009.

roku Muzułmańskie Stowarzyszenie Kształcenia Kulturalnego¹⁵, zarejestrowana w 2004 roku Liga Muzułmańska w RP¹⁶.

Obecnie muftim Rzeczypospolitej Polskiej i jednocześnie przewodniczącym MZR jest Tomasz Miśkiewicz. MZR podlega aktualnie 8 gmin: bohonicka, białostocka, bydgoska, gdańska, gorzowska, kruszyniańska, poznańska i warszawska. W Polsce istnieją 3 meczety, aczkolwiek za czwarty uznaje się też willę w Warszawie w dzielnicy Wilanów, która została odpowiednio zaadoptowana i przystosowana do pełnienia funkcji domu modlitwy. Dwa drewniane meczety znajdują się na wschodzie kraju – w Kruszynianach i Bohonikach. Ten pierwszy został wybudowany najprawdopodobniej w drugiej połowie XVIII wieku, drugi zaś pochodzi z połowy XIX wieku. Obydwa są wpisane na krajową listę zabytków. Meczet w Gdańsku powstał w 1989 roku i jest jedynym w Polsce murowanym domem modlitwy wyznawców islamu.

WIEDZA NA TEMAT ISLAMU W POLSCE

Wiedza na temat islamu w społeczeństwie polskim jest w bardzo dużym stopniu kształtowana przez środki masowego przekazu, które często upraszczają istotę zjawisk, czy sytuacji docierających do nas z obszaru świata muzułmańskiego. Dominują wiadomości związane z zagrożeniem terrorystycznym, wojną w Afganistanie, konfliktami w Iraku i Pakistanie, niespokojną sytuacją w Autonomii Palestyńskiej, piratami u wybrzeży Somalii lub narastającym zagrożeniem związanym z budową nuklearnego arsenału przez Iran. I jeśli przekaz publicystyczny jest prawidłowy, a fakty w nim są zgodne z prawdą, to z psychologicznego punktu widzenia istnieje zagrożenie, że niemalże wyłączne koncentrowanie się na konfliktach i niebezpieczeństwach stamtąd płynących może utrwałać negatywny odbiór takiego przekazu. Skojarzenia, które w ten sposób powstają (szerzej o stereotypach w części „skojarzenia dotyczące islamu wśród Polaków”) tworzą nowe stereotypy, które całkowicie zaciemniają obraz tradycyjnej gościnności i pokojowego nastawienia muzułmanów do obcokrajowców na rzecz prowójennej retoryki i powszechnej nienawiści do osób wyznających inne religie, szczególnie żydów i chrześcijan.

¹⁵ Oficjalna strona internetowa: <http://www.mskk-islam.8m.com/linki.htm>, 11.12.2009.

¹⁶ Oficjalna strona internetowa: <http://www.islam.info.pl/>, 11.12.2009.

Pomimo udziału mass mediów w tym aspekcie, wiedza na temat islamu z zachowaniem krytycyzmu i próbą obiektywnego spojrzenia na współczesne zjawiska, zachodzące na obszarze świata muzułmańskiego jest kreowana w Polsce przez:

- ośrodki naukowo-badawcze;
- stowarzyszenia i organizacje pozarządowe zrzeszające obywateli polskich muzułmanów i niemuzułmanów.

Badania naukowe nad dziejami islamu w Polsce na większą skalę rozpoczęły się w XIX wieku w czasach, kiedy państwo polskie było pod zaborami. Wśród wybitnych badaczy tamtego okresu należy wymieść Wacława Seweryna Rzewuskiego i Ignacego Pietraszewskiego – pioniera polskiej iranistyki i turkologii. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości na terytorium naszego kraju zaczęły kształtować się silne ośrodki zajmujące się badaniami nad światem islamu o sprecyzowanych profilach: arabistycznym, iranistycznym i turkologicznym. Na szczególne wyróżnienie zasługuje postać Tadeusza Kowalskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, który wniósł ogromny wkład w rozwój polskich badań nad kulturą i dziejami świata islamu. Był on autorem wielu prac o tej tematyce. W tym samym okresie dynamicznie zaczął rozwijać się ośrodek lwowski, w którym profesor Zygmunt Smogorzewski prowadził badania nad muzułmańską sektą ibadytów¹⁷.

Po II wojnie światowej, w okresie PRL-u, poza istniejącym już ośrodkiem krakowskim, polska islamistyka rozwinęła się na Uniwersytecie Warszawskim i na Uniwersytecie w Poznaniu. Do grona wybitnych profesorów tego okresu należy zaliczyć: arabistę Józefa Bielawskiego, twórcę warszawskiej arabistyki, znanego przede wszystkim z przekładu Koranu na język polski i licznych opracowań poświęconych literaturze i kulturze arabskiej (*Historia literatury arabskiej. Zarys*, wydanej w 1968 roku, *Mały słownik kultury świata arabskiego*, wydany w 1971 roku, *Nowa i współczesna literatura arabska 19 i 20 w.*, t. 1. 1978, t. 2. 1989 (red. i współaut.); arabistę Tadeusza Lewickiego, który rozwijał krakowski ośrodek arabistyki – był on autorem licznych prac z tego zakresu, m.in. *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*; iranistę Franciszka Machalskiego, autora wielu monografii z dziedziny literatury perskiej (m.in. *Historyczna powieść perska: materiały do studiów na współczesną literaturę Iranu*, wydana w 1960 roku), turkologa, autora *Historii Turcji* prof. Jana Reychmana i prof. Ananiasza Zajączkowskiego.

¹⁷ M.M. Dziekan, op.cit., s. 40–41; idem, *Dzieje kultury arabskiej*, Warszawa 2008, s. 21–22.

Współcześnie w zakresie nauk filologicznych świata islamu, w Polsce arabistyka jako kierunek studiów występuje na Uniwersytecie Jagiellońskim, Warszawskim i Poznańskim. Zajęcia o profilu filologicznym są prowadzone także w Katedrze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki na Uniwersytecie Łódzkim oraz w Pracowni Języka i Kultury Arabskiej na Uniwersytecie w Toruniu. Iranistyka jest dostępna na Uniwersytecie Jagiellońskim i Warszawskim, zaś turkologię można studiować na Uniwersytecie Jagiellońskim, Warszawskim i Poznańskim. Prowadzenie dydaktyki w tych ośrodkach umożliwi pracującej tam kadrze rozwój ich własnych badań i kształcenie nowych pokoleń filologów. W gronie współczesnych badaczy polskiej islamistyki, których dorobek naukowy zasługuje na szczególne uznanie należy umieścić:

- arabistów: prof. Janusza Daneckiego, autora licznych monografii poświęconych aspektom języka arabskiego i historii Arabów; historyka świata arabskiego prof. Danutę Madeyską; prof. Krystynę Skarżyńską-Bocheńską; prof. Ewę Machut- Mendecką; prof. Katarzynę Pachniak; autora *Dziejów kultury arabskiej* i licznych innych prac z tego zakresu, prof. Marka M. Dziekana; prof. Barbarę Michalak-Pikulską, prof. Andrzeja Zaborskiego; autora słownika polsko-arabskiego i arabsko-polskiego dr. hab. Jerzego Łacinę;
- iranistów: autora wielotomowej historii Persji – prof. Bogdana Składanka, prof. Marię Składankową; autora podręczników do nauki języka perskiego Kaweh Pur Rahnamię, prof. Jadwigę Pstrusińską, autorkę licznych prac poświęconych Afganistanowi, prof. Jolantę Sierakowską-Dyndo oraz indologa z wykształcenia prof. Piotra Kłodkowskiego;
- turkologów: prof. Tadeusza Majdę, prof. Henryka S. Jankowskiego, prof. Ewę Siemieniec-Gołaś, prof. Edwarda Tryjarskiego.

Wśród polskich badaczy, ni będących filologami, którzy są autorami prac z dziedziny szeroko pojętej historii i czasów współczesnych świata islamu należy wymienić autora licznych monografii poświęconych historii i społeczeństwu na Półwyspie Arabskim – prof. Jerzego Zdanowskiego; prof. Jerzego Hauzińskiego, prof. Hassana Jamsheera; i zajmującego się problematyką tatarską prof. Selima Chazbijewicza. Na szczególną uwagę zasługują badania prowadzone jeszcze w okresie PRL-u dotyczące politycznych aspektów i procesów zachodzących w świecie islamu. Wymienić tutaj należy dr. Tadeusza Fryzeła, który opracował zestawienie socjalistycznych ideologii świata arabskiego oraz opublikował monografię poświęconą idei jedności arabskiej; dr. Jerzego Piotrowskiego, który w bardzo interesujący sposób przedstawił historię i dokonał oceny problemu palestyńskiego

(*Spór o Palestynę* wyd. w 1983 roku). Pomimo specyfiki tamtego ustroju i wpływu wielu lat od ukazania się tych monografii, w dalszym ciągu reprezentują one wysoką wartość merytoryczną.

Warto przy tej okazji poświęcić odrobinę uwagi młodszemu pokoleniu badaczy problemów świata islamu, które reprezentowane jest przez historyków, socjologów, politologów i badaczy stosunków międzynarodowych. Wyróżnić tu można dr Justynę Zając z Uniwersytetu Warszawskiego, która zajmuje się zagadnieniami dotyczącymi bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie, autorkę wielu prac poświęconych aspektom społeczno-ekonomicznym jakie zachodzą w świecie arabskim – dr Katarzynę Górak-Sosnowską ze Szkoły Głównej Handlowej; dr. Bartosza Bojarczyka z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, którego badania dotyczą polityki współczesnego Iranu; autora prac z zakresu historii państwowości Kuwejtu – dr. Radosława Banię z Uniwersytetu Łódzkiego, dr. Bartosza Wróblewskiego z Uniwersytetu Rzeszowskiego, który w swoich badaniach koncentruje się na problemach historii państwa jordańskiego; dr. Adama Krawczyka z Uniwersytetu Śląskiego, który poświęcił się badaniom zjawiska terroryzmu na Bliskim Wschodzie i dr. Rafała Ożarowskiego z Uniwersytetu Gdańskiego, badającego problemy ideologiczne i aspekty podmiotowości uczestników stosunków międzynarodowych w regionie Bliskiego Wschodu.

Ośrodki naukowo-badawcze w Polsce wydają wiele różnych periodyków poruszających problematykę świata islamu. Niektóre z nich mają profil wyraźnie filologiczny, inne mają charakter interdyscyplinarny. Do bardziej znanych należą: wydawane przez Katedrę Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu Warszawskiego – „*Studia Arabistyczne i Islamistyczne*”, które ukazują się od 1993 roku; „*Przegląd Orientalistyczny*”, wydawany przez istniejące od 1922 r. Polskie Towarzystwo Orientalistyczne. Pismo to zawiera wiele opracowań poświęconych światowi islamu, chociaż jego profil obejmuje cały szeroko pojęty orient. Od 2004 roku pod egidą Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej we współpracy z Instytutem Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk ukazuje się periodyk „*Bliski Wschód*” zawierający teksty o tematyce społecznej, gospodarczej i politycznej. Ponadto warto zwrócić uwagę na ukazujące się od dwóch lat pismo Katedry Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki Uniwersytetu Łódzkiego – „*Między Wschodem a Zachodem. Łódzkie Studia Wschodoznawcze*”, które jak dotąd zorientowane jest głównie na świat islamu. Spora część tekstów poświęconych zagadnieniom świata muzułmańskiego ukazuje się regularnie w wydawanych od 1998 roku „*Gdańskich Studiach Międzynarodowych*”, które są pismem Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. Często też bardzo wartościowe opracowania dotyczące politycznych

i gospodarczych aspektów świata islamu ukazują się w „Stosunkach Międzynarodowych”, wydawanych przez Instytut Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego oraz w „Krakowskich Studiach Międzynarodowych”, które są pismem Krakowskiej Szkoły Wyższej im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Analizy poświęcone problemom świata islamu, reprezentujące duży walor merytoryczny ukazują się regularnie w wydawanych od 1948 roku „Sprawach Międzynarodowych” – periodyku Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Obok ośrodków naukowo-badawczych, w Polsce powstało wiele różnych stowarzyszeń i organizacji, których celem jest popularyzacja wiedzy o świecie islamu. Często grupy te mają nieformalny charakter i są inicjatywą kilku a nawet i jednej osoby. W obecnej dobie powszechnie dostępnego Internetu, stowarzyszenia te posiadają własne witryny internetowe, które stanowią bardzo istotne źródło wiedzy o islamie. Często dla młodych ludzi stanowią one pierwszą formę kontaktu z tematyką świata islamu, a istniejące tam fora internetowe pozwalają na wymianę myśli i poniekąd w ten sposób pomagają obalać istniejące mity i wyobrażenia. Jednym z najbardziej aktywnych stowarzyszeń tego typu w Polsce jest „arabia.pl”, która została założona w 2002 roku. Ważnym aspektem w historii działalności „arabii.pl” była inicjatywa organizowania dni arabskich w wielu miastach Polski. W ten sposób informacje o kulturze i obyczajach z tego obszaru świata docierały do licealistów i gimnazjalistów, którzy mieli wyjątkową okazję, aby zapoznać się z innym przekazem niż ten kierowany z programów informacyjnych.

Ciekawą formę propagowania informacji o islamie prezentuje portal „planeta-islam.com”, który otwarcie nawiązuje do rozumienia islamu w jego pierwotnej formie. Nie można pominąć bardzo profesjonalnie funkcjonującego, bogatego w informacje i zawierające liczne dyskusje prywatnego forum internetowego poświęconego zagadnieniom islamu – „islam.fora.pl”.

SKOJARZENIA DOTYCZĄCE ISLAMU WŚRÓD POLAKÓW

Współcześnie islam budzi wśród Polaków niezbyt przyjazne skojarzenia. Pominając już rolę mass mediów w kreowaniu tego wizerunku, to szczególnie wydarzenia z lat 90. XX i początku XXI wieku przyczyniły się do „zaszufladkowania” muzułmanów jako tych, którzy budzą strach i zagrażają społecznej egzystencji Europejczyków. Obecnie obraz taki jest poniekąd efektem zmian politycznych na świecie. Upadek systemu bipolarnego i rozpad ZSRR miał być końcem wojny ideologicznej i został okrzyknięty przez amerykańskiego politologa Francisca Fukuyamę jako

„koniec historii”. Okazało się, że uaktywniający się w tym okresie muzułmański fundamentalizm w bardzo szybkim tempie został wyniesiony do rangi „nowego wroga” świata Zachodu, a dzieło innego amerykańskiego politologa Samuela P. Huntingtona o zderzeniu cywilizacji¹⁸, które według autora było determinowane kryterium religijnym zdobyło bardzo duży rozgłos i nadało naukowe uzasadnienie w stosunku do postbiloranych zjawisk zachodzących wówczas na świecie.

Opanowanie Afganistanu w latach 90. przez Talibów spotkało się z przerażeniem opinii publicznej świata zwłaszcza, kiedy pomimo protestów międzynarodowych wysadzali oni historyczne pomniki Buddy i niczym barbarzyńcy swoim zachowaniem rzucali cień na cały świat islamu. Paradoksalnie spory odsetek z nich wywodził się z oddziałów *mudżahedinów* walczących z wojskami radzieckimi jeszcze w latach 80. Wtedy jednak określani byli oni jako sprzymierzeńcy świata Zachodu i nikomu nie przeszkadzał ich religijny fanatyzm. Sytuacja uległa zmianie, kiedy aktywność i efektywność Talibów przeszła oczekiwania USA i innych państw europejskich. Zaczęli oni zagrażać istniejącemu *status quo* w Azji Centralnej i stali się głównym ogniskiem muzułmańskiego radykalizmu rzucającym wyzwanie wszelkim przejawom kultury świata Zachodu. Przełom stanowił 2001 rok i zamachy zorganizowane przez al-Ka'idę na *World Trade Center* i *Pentagon*. Po tych wydarzeniach Stany Zjednoczone ogłosiły początek wojny z międzynarodowym terroryzmem, utożsamiając go przede wszystkim z organizacjami muzułmańskimi. Prezydent USA George W. Bush obwieścił istnienie „osi zła”, w skład której obok Korei Północnej weszły dwa państwa muzułmańskie – Irak i Iran. W marcu 2003 roku działania militarne podjęte przez USA i ich sojuszników przeciwko reżimowi Saddama Husajna doprowadziły do upadku irackiego dyktatora. Jednak obraz, jaki się ukształtował po tych wydarzeniach, który w dalszym ciągu jest pogłębiany, m.in. przez obecność wojsk USA w Iraku i NATO a Afganistanie nie służy pozytywnej ocenie islamu przez społeczeństwa świata Zachodu, w tym Polski.

Aktywność al-Ka'idy – organizacji kosmopolitycznej, która nie jest na stałe przypisana do żadnego terytorium, w związku z czym można nawet uznać, że w swoich działaniach nie do końca musi kierować się racjonalnością wzbudziła na świecie szczególne przerażenie. To zjawisko permanentnego zagrożenia ze strony al-Ka'idy jest wciąż podtrzymywane przez mass media i zdecydowanie przyczyniło się do większego kojarzenia muzułmanów z terrorystami-samobójcami zdolnymi wysadzić się w powietrze w imię Allaha i z politycznymi ekstremistami nie uznającymi kompromisów i chcącymi narzucić całemu światowi swój model funkcjo-

¹⁸ Pełny tytuł: *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*.

nowania. Absolutnie nie minimalizując zagrożenie ze strony al-Ka'idy, obawy przed muzułmanami-terrorystami nie jest w stanie zmniejszyć nawet racjonalny fakt, że terroryści pochodzący ze świata islamu stanowią niewielki odsetek muzułmanów, którzy poprzez swoją działalność rzucają cień na wszystkich wyznawców islamu.

Dopełnieniem tego jest kryzys amerykańsko-irański wokół rozbudowy przez Iran swojego programu atomowego. Z niebywałą regularnością mass media przekazują informacje o tajnych pracach w irańskich laboratoriach nad bronią atomową, nakręcając spiralę zagrożenia i wzmacniając w ten sposób przeświadczenie o scenariuszu wojny nuklearnej. Demonizowanie Iranu z pewnością nie stanowi czystej propagandy i w wielu aspektach jest uzasadnione. Faktem jest, że atomowy Iran naruszy istniejące status quo w regionie Bliskiego Wschodu, co może doprowadzić do militaryzacji tego obszaru i nuklearnego wyścigu zbrojeń. Przesadą jednak jest sprowadzanie tego do globalnego zagrożenia i wybuchu wojny atomowej, tym bardziej, że państwa w środowisku międzynarodowym zachowują się racjonalnie i kalkulują co im się opłaca, a co nie. Iran zapewne będzie w pełni świadomy, że wejście przez niego w posiadanie broni będzie równoznaczne z uczestnictwem w międzypaństwowej strategii nuklearnego odstraszenia, która jak dotąd pomiędzy krajami atomowymi zdawała egzamin¹⁹.

Warto w tym momencie odnieść się do badania społecznego przeprowadzonego w grudniu 2001 roku przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej (OBOP) na temat – z czym kojarzy się Polakom słowo „islam”? Badanie to zostało przeprowadzone trzy miesiące po atakach al-Ka'idy na cele w USA, które stanowiły bezpośrednią inspirację dla tego rodzaju sondażu. Okazało się, że najczęstszym skojarzeniem wśród ankietowanych była – religia w sensie neutralnym (aż 66% odpowiedzi). O ile wynik ten może budzić optymizm, co do percepcji islamu, to jeśli przyjrzymy się pozostałym skojarzeniom, większość z nich ma zabarwienie negatywne – (wojna – 11%, fanatyzm – 4%, bieda – 3%, wojna w Afganistanie – 3%, Osama ibn Ladin – 3%, źle się kojarzy – 2%, agresja i przemoc – 2%)²⁰.

Skojarzenia te wskazują na zakorzenioną obawę przed islamem. Boimy się ekspansywności islamu, który jako religia uniwersalna w szybkim tempie zwiększa liczbę swoich wyznawców. Fundamentalisci muzułmańscy jawią się jako silna i duża grupa społeczna ze świata islamu, sięgająca bez wahania po metody terro-

¹⁹ Szerzej na temat oceny zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego ze strony Iranu zob. R. Ożarowski, *Aspiracje polityczne Iranu w aspekcie bezpieczeństwa międzynarodowego*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, t. 12, Warszawa 2009, s. 42–55.

²⁰ www.tns-global.pl/abin/r/1132/167-01.pdf, odczyt z dn. 28.12.2009.

rystyczne. Za tym pojawia się przekonanie, że islam zagraża porządkowi europejskiemu. Często współczesny islam porównuje się do chrześcijaństwa z okresu wypraw krzyżowych, utożsamianych z podbojem, przemocą i agresją. Polacy ze strachem obserwują sytuację we Francji, Niemczech czy Włoszech, gdzie mniejszości muzułmańskie wysuwają coraz to większe roszczenia i żądania. Często dochodzi tam do zamieszek i walk ulicznych, które trwają kilka dni, a nawet tygodni. Społeczności muzułmańskie w Europie domagają się budowy meczetów i w wielu państwach kwestia ta przeradza się w ogólnonarodową debatę. W Szwajcarii zorganizowano z inicjatywy nacjonalistycznej Szwajcarskiej Partii Ludowej (SPL) referendum, aby naród wypowiedział się, czy zgadza się na budowę nowych minaretów. Według oficjalnych danych 57,5% głosujących poparło propozycję, aby zakazać budowy minaretów jako symbolu islamizacji kraju. Tylko 4 z 26 kantonów odrzuciły tę propozycję²¹. Akcji podjętej przez SPL towarzyszyła medialna propaganda silnie akcentująca problem islamizacji. Przed referendum pojawiły się plakaty przedstawiające flagę szwajcarską naszpikowaną minaretami, w tle której widniał wizerunek kobiety zakrytej czadorem. Celem tego bez wątpienia było podniesienie poziomu zagrożenia.

W Polsce polemikę z wizerunkiem islamu zagrażającym naszej cywilizacji podjęła Agata Marek, która w swoich publikacjach starała się odpowiedzieć na pryncypialne pytania dlaczego boimy się islamu i skąd się wzięło straszenie islamem. Otóż negatywna percepcja islamu nie jest w przestrzeni europejskiej niczym nowym. Kościół chrześcijański uznawał od początku islam za herezję i już od momentu wojen z najeźdźcami muzułmańskimi w VIII wieku zaczęto postrzegać ich jako dzikich, barbarzyńskich wojowników. Z czasem utrwaliło się przekonanie o większym rozwoju cywilizacyjnym chrześcijańskiej Europy od świata islamu²². Faktem jest, że różnice te zaczęły się pogłębiać na niekorzyść świata islamu i wraz z nadejściem rewolucji przemysłowej i zaadaptowaniu nowych technik wojennych, co było połączone ze słabnącą już rolą Turcji Osmańskiej, świat islamu z małymi wyjątkami stał się terytorium zależnym od mocarstw europejskich. Równoważyło się to z uznaniem go za obszar gorszy cywilizacyjnie, o strukturze feudalnej, łatwy do opanowania i niestanowiący żadnej konkurencji politycznej dla państw europejskich.

²¹ http://cia.bzzz.net/szwajcaria_referendum_w_sprawie_delegalizacji_minaretow, odczyt z dn. 28.12.2009.

²² A. Marek, *Obraz islamu i Arabów w wybranych tytułach opiniotwórczej prasy polskiej w 2001 roku*, „Bliski Wschód; Społeczeństwa–Polityka–Tradycje” 2004, nr 1, s. 131.

Małym, lecz godnym uwagi odstępstwem od tego jest XIX-wieczna percepcja świata islamu przez Polaków. W ówczesnych uwarunkowaniach politycznych świat islamu był identyfikowany przez nas głównie z Turcją. Państwo to, od czasu ostatniego rozbioru Polski, a następnie upadku Napoleona stało się dla Polaków naturalnym sprzymierzeńcem sprawy polskiej. Turcja będąc w opozycji do państw „Świętego Przymierza” była azylem dla wielu Polaków walczących o wolność w różnych miejscach Europy. Do Turcji po przegranej Wiośnie Ludów udał się gen. Józef Bem, który przyjął islam i wstąpił do armii tureckiej jako Jusuf Pasza. Ten sam los podzielił pisarz Michał Czajkowski, który służył w wojsku tureckim jako Sadyk Pasza. W okresie wojny krymskiej do Konstantynopola przybył Adam Mickiewicz z inicjatywą utworzenia tam legionów polskich. W ten sposób wizerunek Turcji przekształcił się w wyidealizowanego sojusznika Polaków, dążących do odrodzenia własnego państwa. Do dnia dzisiejszego w społeczeństwie polskim funkcjonuje szeroko rozpowszechniany i przypominany mit o nieuznawaniu przez Turcję rozbiorów Polski i powtarzających się zapytań sułtana w gronie przedstawicieli korpusu dyplomatycznego – czy polski poseł przybył? W rzeczywistości jednak nie ma żadnego oficjalnego dokumentu potwierdzającego przez Turcję nieuznania rozbiorów Polski. Dodatkowo chylące się ku upadkowi w tamtym okresie Imperium Osmańskie nie było w stanie podjąć się roli obrońcy i efektywnego sprzymierzeńca sprawy polskiej²³.

Niemniej, poza tym wyjątkiem takie postrzeganie islamu od stuleci stanowi dziś znakomity fundament do utrwalania negatywnej percepcji, co miało miejsce szczególnie po wydarzeniach z 2001 roku. Stereotypy utrwalone i powtarzane przez lata bardzo łatwo jest pogłębić, trudno zaś je „wprostować”. Z tego powodu, jak podaje A. Marek „Elementy takie jak straszenie islamem, poczucie wyższości oraz lekceważenie w stosunku do całej kultury islamu pozostały niezmienione. Nadal uznaje się muzułmanów za prymitywnych, niewykształconych i głębszych od ludzi z naszego kręgu kulturowego”²⁴.

Aby ocenić istotę aktualnych skojarzeń z islamem w Polsce, autor przeprowadził badanie sondażowe wśród 70 studentów I i II roku Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. Ankieta (stanowi załącznik do tekstu) z 21 grudnia 2009 roku składała się z dwóch części. Pierwsza, zawierająca dwa pytania, miała formę otwartą; w drugiej, składającej się z 5 pytań można było zakreślić tylko jedną odpowiedź. W pytaniu o skojarzenia związane z „Arabami” – „islam” był najczęst-

²³ Zob. także: M.M. Dziekan, *Cywilizacja islamu...*, op.cit., s. 35–36.

²⁴ A. Marek, op.cit., s. 144.

szą odpowiedzią, który jako hasło był wymieniany 53 razy. W dalszej kolejności ankietowani wskazywali Bliski Wschód – 22 razy, terroryzm – 20 razy, arafatkę – 8 razy, ropę naftową – 7 razy, Półwysep Arabski, Arabię Saudyjską, wojnę, dżihad – wszystkie po 6 razy, fundamentalizm – 5 razy, fanatyzm, konie, turban i inną kulturę – wszystkie po 4 razy. Według ankietowanych „Arabowie” głównie kojarzą się z islamem, co także podtrzymuje myślenie o Arabach, jako wyłącznie o muzułmanach. Nie jest to prawdą, bowiem Arabowie są także wyznawcami chrześcijaństwa. Dla przykładu, w samym Libanie 40% mieszkańców to chrześcijanie. Spora część z nich to maronici, uznający zwierzchność papieża.

Na uwagę zasługuje tutaj wiele skojarzeń geograficznych z Bliskim Wschodem, Arabią Saudyjską czy Półwyspem Arabskim. Niestety, do licznych należą także skojarzenia o zabarwieniu negatywnym, szczególnie często wskazywany terroryzm i następnie wojna, dżihad czy fundamentalizm.

Okazuje się, że Tatarzy, którzy zamieszkują Polskę od stuleci kojarzą się obecnie głównie z najazdami na nasz kraj i wojną. 23 razy zostało wskazane hasło „najazd”, „wojna” zaś 16 razy. W dalszej kolejności ankietowani wskazali inną kulturę – 7 razy, historię także 7 razy, sześciokrotnie Tatarów kojarzono z barbarzyńcami. Odwrotnie niż w przypadku Arabów, bardzo rzadko jako skojarzenie w stosunku do Tatarów podawano „islam” – zaledwie 4 razy.

Islam, jak wskazywali ankietowani, kojarzy im się albo negatywnie, albo obojętnie, bardzo rzadko jednak skojarzenia są pozytywne. Opcję „negatywnie” i „obojętnie” zaznaczono 26 razy, „trudno powiedzieć” – 14 razy i „pozytywnie” – jedynie 4 razy. Natomiast na pytanie – jak kojarzy ci się Bliski Wschód, najczęściej wskazywano – „obojętnie” (31 razy). Tutaj „negatywnie” zaznaczono – 16 razy, a „pozytywnie” – 14 razy. Opcja „trudno powiedzieć” zaznaczana była 9 razy.

W ostatnich trzech pytaniach, dotyczących ewentualnej budowy meczetu, synagogi i cerkwi w swojej okolicy, większość odpowiedzi odnośnie którejkolwiek świątyni była pozytywna i wynosiła ponad 50% (meczeta – 38 odpowiedzi; synagoga – 43 odpowiedzi; cerkiew – 49 odpowiedzi). Jednak w gronie odpowiedzi na „nie” – najczęściej ankietowani wskazywali meczeta – 20 razy. 8 osób z 70 nie chciałoby, aby w ich okolicy powstała synagoga, zaś tylko 4 nie życzyłyby sobie w pobliżu swojego miejsca zamieszkania budowy cerkwi.

Pokazuje to, że skojarzenia w stosunku do muzułmanów „Arabów” i „Tatarów” nie mają dobrego wizerunku. Zdziwienie budzi fakt, iż większość ankietowanych zapewne nie jest świadoma tego, że Tatarzy to muzułmanie i kojarzą ich bardzo często przez pryzmat lekcji historii odnosząc się do XIII wieku i najazdów na Polskę, nie wiedząc wiele o ich udziale w kształtowaniu państwa polskiego i wie-

lowiekowego przywiązania do polskości. Skojarzenia obojętne i negatywne w stosunku do islamu pokazują utrwaloną świadomość społeczną w Polsce, że islam stanowi zagrożenie i niesie ze sobą wojnę i terroryzm. Warto przy tym podkreślić bardzo niewielką ilość skojarzeń pozytywnych. Potwierdzeniem tego negatywnego wizerunku islamu jest spora liczba odpowiedzi „nie”, zaznaczonych przez ankietowanych w pytaniu dotyczącym zgody na powstanie meczetu w swojej okolicy. Interesujący jest fakt, że ankietowani, którzy dość często nie zgodziliby się na budowę meczetu, nie mieli nic przeciwko temu, aby w ich okolicy powstała synagoga lub cerkiew. Bliski Wschód kojarzy się ankietowanym znacznie lepiej niż islam i widocznie, jako czynnik geograficzny nie wywołuje aż tak wielu negatywnych skojarzeń.

*

Obecnie istniejące skojarzenia Polaków z islamem stanowią odzwierciedlenie zmian i procesów politycznych zachodzących na świecie. Wojny w Afganistanie, Iraku, konflikt izraelsko-arabski, niestabilna sytuacja w Iranie i Pakistanie odbijają się na generalnej percepcji tego obszaru przez Polaków. Z racji naszego zaangażowania militarnego w tym regionie i w sytuacji, kiedy polscy żołnierze tracą życie na Bliskim Wschodzie, region ten sam w sobie ma wydźwięk pejoratywny i jest postrzegany jako niebezpieczny oraz stanowiący źródło wszelkiego zagrożenia.

Nie jest to zatem przypadek, że islam w kontekście współczesnych wydarzeń jest postrzegany przez świat Zachodu, w tym Polaków, albo obojętnie, albo negatywnie. Niestety, co można zaobserwować, tendencja ta ma niewielkie szanse na zmianę. Młode pokolenie Polaków – gimnazjalistów, licealistów i studentów czerpie wiedzę przede wszystkim ze środków masowego przekazu, które często w pogoni za sensacją informują o skrajnych i ekstremalnych wydarzeniach. Mass media nie są zainteresowane pokazywaniem zwykłej muzułmańskiej rodziny, wolą zamiast tego przedstawić coś „niezwykłego” i szokującego. Te „niezwykłe” informacje z Bliskiego Wschodu bardzo często dotyczą wojny, ataków terrorystycznych, zagrożenia fundamentalizmem, głoszenia *dżihadu* zbrojnego, przez różne często marginalne organizacje terrorystyczne. Taki przekaz regularnie powtarzający się utrwała w świadomości społecznej negatywny stereotyp świata islamu, który w przyszłości będzie bardzo trudno zmienić. Jednak wszelkie akcje prowadzone przez organizacje pozarządowe i próby zmiany tego wizerunku podejmowane przez badaczy z grona polskich nauk humanistycznych mogą odnieść wtedy zamierzony skutek, jeśli dylematy polityczno-gospodarcze dotyczące Bliskiego Wschodu będą stopniowo rozwiązywane, a kampania medialna wokół tego obszaru ulegnie wyciszeniu.

Załącznik 1.
ANKIETA DO ARTYKUŁU ISLAM: HISTORIA, WIEDZA,
SKOJARZENIA

Ankietowani: studenci I i II roku politologii (studia dzienne) Uniwersytetu Gdańskiego w liczbie 70 osób

Pytania:

1. Z czym kojarzy ci się słowo „Arabowie”? Podaj trzy skojarzenia:

- a)
- b)
- c)

2. Z czym kojarzy ci się określenie „Tatarzy”? Podaj trzy skojarzenia:

- a)
- b)
- c)

W pytaniach od 3 do 7 można zakreślić tylko jedną odpowiedź:

3. Jak kojarzy ci się islam?

- negatywnie
- pozytywnie
- obojętnie
- trudno powiedzieć

4. Jak kojarzy ci się Bliski Wschód?

- negatywnie
- pozytywnie
- obojętnie
- trudno powiedzieć

5. Czy zgodziłabyś/zgodziłbyś się na budowę meczetu w okolicy, której mieszkaś?

- tak
 nie
 jest mi to obojętne

6. Czy zgodziłabyś/zgodziłbyś się na budowę synagogi w okolicy, której mieszkaś?

- tak
 nie
 jest mi to obojętne

7. Czy zgodziłabyś/zgodziłbyś się na budowę cerkwi w okolicy, której mieszkaś?

- tak
 nie
 jest mi to obojętne

SUMMARY

ISLAM IS ONE of the fastest growing religion among population around the world, particularly in Africa, South and North America and Europe. Nowadays The Muslim community is estimated over 1,2 bln people. The biggest Muslim country is not that of Middle East, but East-Asian Indonesia with population around 240 mln. There is also Muslim minority in India represented by 150 mln people. The population of the biggest Arab state – Egypt is over 80 mln.

Islam is also a religion of polish society. Community of Tartars has lived on polish soil since 14th century. They participated in the most important historical occurrences in Poland: during the glorious centuries of Polish-Lithuanian Unity or the formation of Polish Army during the First World War.

When Poland regained independence in 1918, many univeristies developed islamic or oriental studies like Warsaw Univeristy, Jagiellonian University of Cracow, Lvov University. Professors who started to research Arab, Persian or Turkish issues made a stable foundation for oriental studies in Poland. Since then there is a long-lasting tradition of Arab, Persian or Turkish studies in our country.

However, in the current times due to political issues and existing tensions between the world of Islam and the West, especially after attacks on USA in September 2001, Muslims are associated generally with terrorism, war, suicide-bombings or jihad. This was the main reason to make a survey among students of political science at the University of Gdansk to see what is their opinion on Muslims – Arabs and Tatars and if they have negative or rather positive approach to Islam.